

Józef Broda z nagrodą „Muzyka źródeł”

Data publikacji: 20.04.2022 13:37

Józef Broda, multiinstrumentalista i wychowawca urodzony w Ustroniu, a mieszkający w Koniakowie, został laureatem Nagrody Radiowego Centrum Kultury Ludowej Muzyka Źródeł.

□

Józef Broda jest laureatem licznych nagród, w tym m.in. Nagrody im. Oskara Kolberga (1995) oraz dorocznej nagrody Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego (2016). Jest także laureatem festiwali m.in. w Bukowinie Tatrzańskiej (1971), Kazimierzu nad Wisłą (1973) i Budapeszcie (1974). Otrzymał Srebrny Medal Zasłużony Kulturze Gloria Artis (2008) oraz Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (2014). Jest również laureatem Nagrody im. ks. Leopolda Jana Szersznika (2002), Nagrody im. Karola Miarki (2006), Srebrnej Cieszyńianki - Laurem Ziemi Cieszyńskiej (2012) oraz konkursu Osobowość Ziemi Górskich (2016). Teraz do długiej listy może dopisać również nagrodę Radiowego Centrum Kultury Ludowej Muzyka Źródeł (do 2017 r. Nagroda Programu 2 Polskiego Radia) przyznawana jest od 2013 roku. Nagrodą tą honoruje się wybitnych artystów ludowych, którzy kultywują tradycję, przekazują ją kolejnym pokoleniom i w szczególny sposób obecni są na antenach Polskiego Radia.

Józef Broda urodził się w 1941 roku w Ustroniu-Lipowcu. W świat muzyki tradycyjnej jako pierwsi wprowadzili go mama i dziadek. Pierwsze nauki pobierał u największych mistrzów swojego regionu, wśród których znalazł się m.in. Jan Kawulok. Wykształcenie wyższe zdobywał w ośrodkach akademickich w Gdańsku, Warszawie, Toruniu i Lublinie, studiując m.in. filozofię i wychowanie przez sztukę.

Przez wiele lat pracował jako wychowawca i nauczyciel w szkołach podstawowych w Istebnej i Koniakowie, propagując wśród dzieci i młodzieży lokalne tradycje. Uczył nie tylko gry na instrumentach, pieśni i tańców, ale także szacunku dla rodzimej kultury. Przekazywał to, jak wielką wagę dla budowania tożsamości ma świadomość własnego pochodzenia. Był także twórcą i reżyserem przedstawień plenerowych, będących przykładem symbiozy człowieka, przyrody i kultury. Folklor stał się dla niego środkiem wychowywania poprzez działanie w grupach twórczych, np. w formie teatru obrzędowego. Jego działania i metody zainspirowały wielu nauczycieli w ich pracy pedagogicznej.

- Muzyka jest bardzo prostym narzędziem – twierdzi – za mało współcześnie docenianym przez pedagogów. Dzisiejsi nauczyciele za daleko odchodzą od fundamentu nauki: zachwyty, zadziwienia. A życie trzeba umieć smakować, my dzieciom stwarzamy do tego pretekst. Bo muzyka pomaga odkrywać prawdę o życiu i człowieku.

Red./mat.pras.